

*Sygn. akt VIII Ca 395/16*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 18 lipca 2016 r.**

**Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy**

w składzie:

Przewodniczący – SSO Marek Paczkowski (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 18 lipca 2016 r. w Toruniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa E. S.

przeciwko (...) Sp. z o. o. w C.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Chełmnie

z dnia 25 kwietnia 2016 r.

sygn. akt I C 78/15

**oddala apelację.**

VIII Ca 395/16

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Chełmnie wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2016 r. w sprawie z powództwa E. S. przeciwko (...) Sp. z o. o. z siedzibą w C. o zapłatę

1. zasądził od pozwanej (...) Sp. z o. o. z siedzibą w C. na rzecz powódki E. S. kwotę 5847,33 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 08 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałej części.
3. zasądził od pozwanej (...) Sp. z o. o. z siedzibą w C. na rzecz powódki E. S. kwotę 256 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu.

**Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:**

Powódka wraz z mężem prowadzą gospodarstwo rolne i z uprawy tej ziemi w roku 2014 uzyskali około 50 ton pszenicy, którą postanowili sprzedać. W tym celu skontaktowali się z przedstawicielem pozwanej Spółki, który przyjechał do miejsca, gdzie przechowywana była pszenica i pobrał jej próbkę, informując powódkę, że skontaktuje się z nimi, jeżeli próbka pszenicy będzie spełniała parametry wymagane przez pozwaną Spółkę. Próbka pszenicy pobrana u powódki została zbadana w laboratorium pozwanej Spółki w G. i w wyniku tego badania stwierdzono, że spełnia ona wymagania jakościowe stawiane przez pozwaną Spółkę. Badanie to nie obejmowało badania pszenicy na zawartość

w niej szkodników. Po kilku dniach przedstawiciel pozwanej Spółki skontaktował się z powódką, oświadczając, że pszenica ma wymagane parametry i w związku z tym pozwana Spółka może kupić oferowaną przez powódkę i jej męża pszenicę. W związku z tym powódka i działający w imieniu pozwanej Spółki przedstawiciel zawarli w dniu 29 października 2014 r. umowę, w której powódka sprzedała pozwanej Spółce około 50 ton pszenicy (z tolerancją 5%) za cenę 700 zł za tonę plus kwota podatku VAT. W umowie przewidziano, że wydany przez sprzedającego towar powinien być: zdrowy, o swoistym zapachu, wolny od żywych szkodników zbożowo – mącznych, o wilgotności nie większej niż 14,5%, o wartości zanieczyszczeń ogółem nie większej niż 6%, w tym zanieczyszczeń nieużytecznych nie większej niż 2%, o liczbie opadania nie mniejszej niż 250 sek., o zawartości glutenu nie mniejszej niż 26%, wadze hektolitrowej min. 76g/hl i o zawartości białka min. 12,5%. W umowie tej przewidziano ponadto, że zapłata za zakupiony towar nastąpi w terminie do 21 dni od daty odbioru towaru oraz, że w przypadku stwierdzenia przez kupującego, iż dostarczony towar nie spełnia w/w wymagań jakościowych, kupujący może: ustalić ze sprzedającym niższą cenę, zwrócić towar sprzedającemu i obciążyć kosztami transportowymi.

W dniu 13 listopada 2014 r. zakupiona przez pozwaną Spółkę pszenica została odebrana od powódki i załadowana na naczepy dwóch ciągników siodłowych, które następnie przetransportowały to zboże do portu w G., gdzie miała zostać zakupiona przez firmę (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. z przeznaczeniem na eksport. Przed zakupieniem tej pszenicy w/w firma zleciła przeprowadzenie badania laboratoryjnego tego zboża i w wyniku tych badań stwierdzono, że w zbożu zakupionym od powódki występują szkodniki zbożowe – wołek zbożowy i trojszyk. Wyniki tego badania spowodowały, że firma (...) Sp. z o.o. odmówiła zakupu tej pszenicy z powodu niezgodności z ustaleniami dotyczącymi towaru zawartymi między tą firmą a pozwaną Spółką. O fakcie stwierdzenia występowania w pszenicy zakupionej od powódki szkodnika zbożowego i odmowie odbioru pszenicy przedstawiciel pozwanej Spółki zawiadomił powódkę i zaproponował jej obniżenie ceny zakupu pszenicy lub dokonanie zwrotu pszenicy powódce. Powódka nie chciała, aby pozwana Spółka zwróciła jej pszenicę i wyraziła zgodę na obniżenie jej ceny do kwoty 620 zł. netto za tonę. Pozwana Spółka znalazła wówczas nowego nabywcę na pszenicę zakupioną od powódki – była to firma (...) w C. - która została poinformowana, że w zbożu występuje szkodnik zbożowy i że spełnia ono wymogi jakościowe przewidziane w umowie sprzedaży zawartej z powódką przez pozwaną Spółkę. Firma ta, po uzyskaniu tych informacji, wyraziła zgodę na kupno tej pszenicy za cenę 620 zł. netto za tonę - mimo stwierdzenia występowania w zbożu szkodników zbożowych. W związku z powyższym pszenica ta została przetransportowana do w/w firmy, która przeprowadziła badania jakościowe tej pszenicy i stwierdziła, że pszenica ta nie spełnia jednak wymaganych przez nią norm jakościowych w zakresie zawartości w niej glutenu i białka. Po uzyskaniu tych wyników badań firma ta odmówiła zakupienia tego zboża i umowa sprzedaży tej firmie pszenicy zakupionej od powódki nie doszła do skutku. O fakcie tym przedstawiciel pozwanej Spółki zawiadomił powódkę i oznajmił jej, że pszenica zostanie jej zwrócona. Powódka oświadczyła, że odmawia odbioru pszenicy, jednakże mimo to oba samochody, na które załadowana była pszenica, przyjechały z powrotem w pobliże miejsca zamieszkania powódki i - mając na uwadze, że rozpoczął się weekend - jeden z tych samochodów do najbliższego poniedziałku przeczekał w bazie pozwanej Spółki, a drugi – w pobliżu miejsca zamieszkania powódki. W poniedziałek oba samochody z pszenicą dojechały do gospodarstwa rolnego powódki, lecz nie zostały wpuszczone na teren tego gospodarstwa rolnego, i wówczas pozwana Spółka postanowiła sprzedać tą pszenicę (...), znajdującą się w pobliskiej miejscowości L., za cenę 620 zł. netto za tonę i obciążyć powódkę kosztami transportu, liczącymi od wyjazdu samochodów z pszenicą z gospodarstwa rolnego powódki do wjazdu do tych samochodów z pszenicą na teren fermy drobiu, której pszenica ta została sprzedana. Oba samochody z pszenicą zostały wobec tego przekierowane do fermy i dostarczyły tam całą pszenicę zakupioną od powódki, która została nabyta przez fermę drobiu za ustaloną wcześniej cenę 620 zł netto za tonę.

Po dokonaniu sprzedaży pszenicy pozwana Spółka w dniu 28 listopada 2014 r. wystawiła fakturę VAT(...), w której jako sprzedawca została wskazana powódka, na zakup pszenicy paszowej w ilości 49,689 ton o cenie jednostkowej - bez kwoty zryczałtowanego zwrotu podatku – 510 zł, podając w niej jako wartość zakupionego towaru - bez kwoty zryczałtowanego zwrotu podatku – kwotę 25336,80 zł., a - jako kwotę należności ogółem wraz z kwotą zryczałtowanego zwrotu podatku od wartości zakupionych produktów rolnych – kwotę 27110,38 zł., którą to kwotę przelała w dniu 05 grudnia 2014 r. na konto powódki. W odpowiedzi na zgłaszane przez powódkę w stosunku do pozwanej Spółki zarzuty co do prawidłowości wystawionej w/w faktury, pozwana Spółka wystawiła w dniu 12 grudnia 2014 r. dwie

faktury o numerach: (...) na kwoty – odpowiednio – 2664,20 zł. netto (3276,97 zł. brutto) i 2800 zł. netto (3444 zł. brutto) z tytułu usługi transportowej zwrotu pszenicy niespełniającej parametrów, wskazując w nich jako nabywcę powódkę, oraz wystawiła fakturę VAT RR NR(...), stanowiącą fakturę korygującą do faktury VAT(...) wskazując w tej korygującej fakturze korektę o 110 zł. ceny jednostkowej - bez kwoty zryczałtowanego zwrotu podatku – zakupu od powódki pszenicy paszowej w ilości 49,689 ton, podając tę cenę jednostkową po korekcie jako kwotę 620 zł., a tym samym podając w niej jako wartość zakupionych produktów rolnych - bez kwoty zryczałtowanego zwrotu podatku – kwotę 5464,80 zł., a - jako kwotę należności ogółem wraz z kwotą zryczałtowanego zwrotu podatku od wartości zakupionych produktów rolnych – kwotę 5847,34 zł. Jednocześnie pozwana Spółka wysłała do powódki – celem podpisania go przez powódkę i odesłania na adres pozwanej Spółki - pismo z dnia 12 grudnia 2014 r., w którym zawarte było oświadczenie, że powódka i jej mąż posiadają wobec pozwanej Spółki zobowiązanie w łącznej wysokości 6720,98 zł. z tytułu zakupu produktów rolnych, zaś pozwana Spółka posiada wobec w/w z tytułu zakupu pszenicy zobowiązanie, które – łącznie z podatkiem VAT – wynosi 5847,34 zł. i wynika z faktury RR nr (...) oraz, że pozwana Spółka oraz E. i M. S. wzajemnie oświadczają, że w dniu 12 grudnia 2014 r. dokonują potrącenia wzajemnych wierzytelności na kwotę 5847,34 zł. Powódka otrzymanego dokumentu nie podpisała i nie odesłała go pozwanej Spółce, która – poza kwotą 27110,38 zł. - nie wypłaciła powódce żadnych innych kwot z tytułu zakupionej od powódki pszenicy.

Stan faktyczny sprawy Sąd Rejonowy ustalił na podstawie zeznań świadków: M. K., T. L., H. L., G. Ł. i D. K., którym dał wiarę ponieważ są one spójne, logiczne oraz wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają, dając razem spójny opis przebiegu zdarzeń związanych z zakupem od powódki przez pozwaną Spółkę pszenicy i dalszych losów tej transakcji. Zeznania tych świadków zgodne są również ze złożonym przez strony do akt sprawy dokumentami, które Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne. Sąd Rejonowy dał również wiarę zeznaniom powódki E. S., ponieważ – w istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy elementach są one zbieżne z zeznaniami wiarygodnych świadków i odpowiadają również treści dokumentów, które Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne. Sąd Rejonowy nie wziął pod uwagę w ustaleniach stanu faktycznego sprawy zeznań świadka P. N., ponieważ nie są one istotne dla jej rozstrzygnięcia.

Sąd Rejonowy wskazał, że rozstrzygając niniejszą sprawę należało rozważyć przede wszystkim treść umowy sprzedaży nr KSP/(...) z dnia 29.10.2014 r. łączącej strony, a w szczególności jej § 4. Przewiduje on dwie możliwości postępowania przez nabywcę pszenicy, a więc przez pozwaną Spółkę, w przypadku stwierdzenia, iż dostarczony towar nie spełnia uzgodnionych wymagań jakościowych, a mianowicie kupujący może:

- ustalić ze sprzedającym niższą cenę,
- zwrócić towar sprzedającemu i obciążyć kosztami transportowymi.

W ocenie Sądu Rejonowego użycie takiego sformułowania w § 4 umowy powoduje, iż te uprawnienia nabywcy należy traktować jako uprawnienia alternatywne, a więc nabywca może - w przypadku stwierdzenia, iż dostarczony towar nie spełnia wymagań jakościowych - ustalić ze sprzedającym niższą cenę albo zwrócić towar sprzedającemu i obciążyć kosztami transportowymi. W przypadku zaś wyboru przez nabywcę jednego z tych uprawnień i złożenia w tym zakresie przez niego sprzedającemu oświadczenia o skorzystaniu z danego uprawnienia, nabywca nie może - bez zgody w tym zakresie udzielonej przez sprzedającego - zmienić swojego stanowiska i wybrać innego z uprawnień. Tym bardziej – w ocenie Sądu Rejonowego – wykluczone jest przy jednej transakcji skorzystanie przez nabywcę z obu wymienionych w § 4 tej umowy uprawnień, a więc z obniżenia ceny, a następnie z uprawnienia do zwrotu towaru sprzedawcy i obciążenia go kosztami jego transportu.

Mając powyższe na uwadze, należy uznać, że pozwana Spółka – uzgadniając z powódką obniżenie ceny jednostkowej sprzedawanej przez nią pszenicy z powodu nie spełnienia przez nią wymagań jakościowych, wymienionych w § 2 umowy, nie mogła następnie - dodatkowo - obciążyć powódkę kosztami transportu tej pszenicy. Taką możliwość pozwana Spółka miałaby w przypadku skorzystania od razu z opcji zwrotu towaru sprzedającemu, i - dodatkowo – zdaniem Sądu Rejonowego – koszt transportu towaru powinien w takiej sytuacji odpowiadać kosztowi jego przewozu najkrótszą trasą do miejsca, w którym towar ten został uprzednio załadowany na samochody, a nie być kosztem przewozu towaru do kolejnych potencjalnych jego nabywców.

Tym samym należy uznać, że dokonane przez pozwaną spółkę potrącenie jej wierzytelności z wierzytelnościami powódki było bezskuteczne, ponieważ wierzytelności pozwanej Spółki wobec powódki z tytułu kosztów transportowych spowodowanych zwrotem pszenicy zakupionej u powódki na podstawie umowy z dnia 29.10.2014r. nie istnieją, a istnienia innych wierzytelności nadających się do potrącenia pozwana Spółka nie wykazała.

Mając powyższe na uwadze należy uznać, że pozwana Spółka powinna zapłacić powódce z tytułu reszty ceny zakupionej u powódki pszenicy jej różnicę między kwotą z tego tytułu już zapłaconą, t. j. kwotą 27110,38 zł., a należną kwotę wynikającą ustalonej ostatecznie ceny jednostkowej pszenicy, t. j. 620 zł. netto za tonę. Przy przyjęciu wynikającego z faktury VAT (...) zakupu przez pozwaną Spółkę od powódki ilości 49,68 ton pszenicy i jej ceny jednostkowej w kwocie 620 zł. netto za tonę należność z tego tytułu powinna wynosić 30801,60 zł netto. W kwotach brutto, przy uwzględnieniu obowiązującej przy tej transakcji stawki 7 % podatku VAT, t. j. w tym wypadku z tego tytułu kwoty 2156,11 zł., jest to łącznie kwota 32957,71 zł. brutto. Po odjęciu od tej należnej kwoty zapłaconej już powódce przez pozwaną Spółkę - z tytułu ceny zakupu przedmiotowej pszenicy - kwoty 27110,38 zł. pozostaje więc do zapłaty z tego tytułu kwota 5847,33 zł i taką też kwotę Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej Spółki na rzecz powódki w punkcie 1 wyroku z ustawowymi odsetkami od dnia 08 grudnia 2014 r., mając na uwadze, że termin zapłaty należności za zakupioną pszenicę upłynął, zgodnie w treścią umowy sprzedaży z 21 dniem licząc od daty odbioru pszenicy, a więc z dniem 04 grudnia 2014 r., zaś powódka domagała się odsetek ustawowych za okres od dnia 08 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty, przy uwzględnieniu zakazu odrzekania ponad żądanie (art. 321 § 1 k. p. c.).

W punkcie 2 wyroku Sąd Rejonowy oddalił powództwo w części przekraczającej kwotę zasądzoną w punkcie 1 wyroku, albowiem w tym zakresie powództwo było niezasadne.

W punkcie 3 wyroku Sąd Rejonowy, zgodnie z art. 98 § 1 i § 2 k. p. c. i art. 100 k.p.c. zasądził – mając na uwadze wynik procesu i fakt, że powódka uległa w swoim żądaniu jedynie w nieznacznej jego części - od pozwanej Spółki na rzecz powódki całość należnych powódce kosztów procesu, a więc kwotę 256 zł, na które to koszty składają się: kwota 250 zł. z tytułu uiszczonych przez powódkę opłaty sądowej i kwota 6 zł. z tytułu uiszczonych przez powódkę w trakcie trwania procesu opłaty kancelaryjnej, należnej od wydanych jej z akt sprawy odpisów dokumentów.

Apelację od wyroku wniosła pozwana, zaskarżając wyrok w całości.

Pozwana zarzuciła wyrokowi:

- naruszenie prawa procesowego w tym art. 227 i art. 232 k.p.c. przez niewyjaśnienie wszelkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy poprzez nieprzeprowadzenie dowodu wnioskowanego przez pozwaną w postaci przesłuchania świadka K. K.,
- naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c. przez błędną wykładnię umowy i przyjęcie, że § 4 ust. 1 pkt 1) i 2) umowy z dnia 29 października 2014r. zawartej między stronami zawiera alternatywne sformułowanie „albo” i tak należy je interpretować, a uprawnienia nabywcy należy traktować jako uprawnienia alternatywne, podczas gdy w umowie użyto średnika i wymieniono możliwe, a nie obligatoryjne sposoby postępowania kupującego w sytuacji, gdy towary nie spełnia wymogów jakościowych wskazanych w umowie.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Chełmninie. Pozwana nadto wniosła o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję.

**Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:**

**Apelacja pozwanej okazała się bezzasadna.**

Na wstępie należy zauważyć, iż ustalenia faktyczne Sądu I instancji były prawidłowe, znajdowały oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, ocenionym należycie, bez naruszenia granic swobody sędziowskiej. W konsekwencji Sąd Okręgowy podzielił je w całości i przyjął za własne. W związku z tym nie istniała już potrzeba ich szczegółowego powtarzania (por. postanowienie SN z dnia 19 czerwca 2013 r., I CSK 156/13, LEX nr 1365587).

W apelacji postawione zostały zarówno zarzuty naruszenia prawa materialnego, jak i procesowego. Zauważyć trzeba, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97).

Odnosząc się zatem w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia prawa procesowego, tj. art. 227 k.p.c. k.p.c. i art. 232 k.p.c. trzeba stwierdzić, że jest on chybiony.

Brak przesłuchania świadka K. K. pozostaje bez znaczenia dla rozpoznania istoty sprawy. Dowód z zeznań świadka miał być przeprowadzony na okoliczność przewozu pszenicy powódki, jaki miał miejsce w dniach od 14 listopada 2014r. do 17 listopada 2014r. Sąd Rejonowy ustalił te okoliczności zgodnie z twierdzeniem pozwanej, czyli przyjął, że do gospodarstwa powódki wróciła pszenica, która została u niej załadowana na samochody. Zakładając, że świadek zeznałby, że pszenica załadowana w gospodarstwie powódki do niego wróciła, nie zmieniłoby to ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy.

Bezzasadny jest także zarzut naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. Trzeba zgodzić się z Sądem Rejonowym co do tego, że umowa zawarta między stronami przewiduje dwie różne możliwości wyjścia z sytuacji, gdy pszenica kupiona przez pozwaną nie spełnia wymogów jakościowych. Pozwana może ją kupić po niższej cenie albo oddać sprzedawcy i obciążyć go kosztami transportowymi. Pozwana wybrała pierwszy wariant. Umowa przewiduje wyraźnie możliwość zakupu towaru, który nie ma wymaganych cech, przy czym jego cena będzie niższa. Pozwana winna zadbać o to, w jaki sposób zostanie zagospodarowane zboże, jakie kupiła od powódki w celu dalszej sprzedaży. Dla powódki może być bez znaczenia to, w jaki sposób zboże jest zagospodarowane, a w szczególności, czy pozwana sprzeda je dalej, czy ewentualnie wykorzysta w inny sposób np. produkując paszę (taki przedmiot działalności pozwanej wynika z wpisu do KRS). Świadek M. K. przyznał, że nie było pomysłu na to, co zrobić ze zbożem, co oznacza, że zbyt pochopnie zaproponował powódce obniżenie ceny. Błędem pozwanej z jej punktu widzenia było to, że uzgodniono z powódką niższą cenę, nie mówiąc o tym, że nie ma pewności, iż pszenica zostanie przyjęta przez kolejnego odbiorcę. Należało uzyskać pewność, że zboże zostanie kupione i dopiero proponować powódce obniżenie ceny albo należało powiedzieć, że pszenica podlega co do zasady zwrotowi, chyba że znajdzie się podmiot, który ją kupi. Pozwana tak nie postąpiła i od razu zaproponowała powódce sprzedaż pszenicy po obniżonej cenie, co powódka zaakceptowała. Skutki takich działań mogą obciążać wyłącznie pozwaną.

Z wyżej wymienionych względów Sąd Okręgowy uznał apelację za bezzasadną i na mocy art. 385 k.p.c. oddalił ją, orzekając o tym w sentencji wyroku.